

Tom nr 5 czyli - co kibic mieć powinien

5.12.92

Ukazał się piąty tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Tym razem jest to rocznik 92-93, w którym zawarto w s z y s t k i e najważniejsze wydarzenia w futbolu polskim i światowym, w okresie między 1 lipca roku 1991 a 31 lipca roku 1992. Kibice znajdą w książce dokumentację poprzedniego sezonu w I lidze, przedstawioną w sposób nigdzie indziej nie oglądany. Jest tam także dokumentacja finałów Pucharu Afryki, mistrzostw Europy w Szwecji oraz turnieju piłkarskiego igrzysk olimpijskich w Barcelonie. Dwie ostatnie imprezy komentowane są przez dziennikarzy, którzy oglądali je na własne oczy. Tylko tutaj znajduje się pełny wykaz wszystkich me-

encyklopedia piłkarska **FUJI**
ROZNIK
92-93



czów międzypaństwowych dziewięciu reprezentacji Polski i pozostałych krajów europejskich - ze składami, strzelcami bramek, nazwiskami trenerów...Kalendarium piłkarskich wydarzeń roku, tabele rozgrywek ligowych, wykaz piłkarzy urugwajskich, grających poza granicami swego kraju. Krótko mówiąc - wszystko, co szanujący się kibic powinien mieć na półce, obok czterech dotychczasowych, równie starannie i efektywnie przygotowanych przez Wydawnictwo GiA tomów.

S-K

GŁOS PORANNY

PIĄTEK, 11 GRUDNIA 1992 ROKU

Nr 290 (869)
L. A Rok III
Cena 1.500 zł
Indeksu: 350494.

ŁÓDZKIE
PIOTRKOWSKIE
PŁOCKIE
SIERADZKIE
SKIERNIEWICKIE

Marek Chojnacki jednak w reprezentacji A!

Pisaliśmy już, że Marek Chojnacki jest rekordzistą Polski pod względem liczby występów w innych — poza „A” — piłkarskich reprezentacjach kraju. W jego dorobku, który zawiera 24 mecze w reprezentacji olimpijskiej, 26 — w młodzieżowej i 1 w drużynie „B”, brakowało jednak oficjalnego meczu w pierwszej reprezentacji. Gdy wydawało się już, że Marek zakończy z takim bilansem karierę, przyszło jednak załgę — aż sprzed niemal 12 lat — powołanie. Selekcjonerem nie jest jednak trener

narodowej drużyny, a Andrzej Gowarzewski, główny autor „Encyklopedii Piłkarskiej „Fuji”, której piąty tom (Rocznik 1991—1992) ukazał się właśnie w księgarniach.

Oprócz pełnego przeglądu wydarzeń piłkarskich w minionym sezonie — od meczów międzypaństwowych, mistrzostw Europy i turnieju olimpijskiego po rozgrywki klas okręgowych z całej Polski — tom piąty „Encyklopedii” publikuje też ustalenia narady statystyków sportowych, trenerów i dziennikarzy w sprawie oficjalnej listy meczów międzypaństwowych reprezentacji Polski. Dokonano na niej weryfikacji meczów uważanych dotąd za oficjalne i nieoficjalne, biorąc pod uwagę względy przede wszystkim formalne. I tak na przykład okazało się, że mecze młodzieżowej reprezentacji Polski w 1981 roku w Japonii były traktowane przez gospodarzy jako oficjalne mecze reprezentacji „A”. Japończycy przygotowali specjalny protokół FIFA, który kierownictwo naszej ekipy podpisało, sankcjonując rangę tych spotkań. 25 stycznia w Tokio (2:0), 27 — w Tokushima (4:2), 30 stycznia w Nagoyi (4:1) i 1 lutego w Tokio (3:0). Polska pokonała czterokrotnie Japonię i te mecze znajdują się w „urzędowym” wykazie. We wszystkich grał Marek Chojnacki, który może wpisywać liczbę 4 w rubryce „występy w reprezentacji „A”. O cztery mecze (do 10) i o dwa gole (do czterech) wzrośnie też oficjalny rekord Krzysztofa Barana, wówczas jeszcze zawodnika warszawskiej Gwardii, potem m. in. LKS, obecnie pabianickiego Włókniarza. Korektę trzeba wnieść też do danych dotyczących takich piłkarzy, jak Kazimierski, Okoński, Buda, Matysik,

Nie da się ukryć, że taka interpretacja jest dyskusyjna i mimo wypisania nazwisk na oficjalnym protokole FIFA, w Japonii na pewno nie grała pierwsza reprezentacja Polski. Należy spodziewać się teraz wielu dyskusji i... znacznie różniących się od siebie list reprezentantów. Po szczegóły odsyłamy do piątego tomu „Encyklopedii”, opracowanej przez zespół znanych z łamów sportowej prasy autorów — w tym m. in. Wojciecha Filipiaka z „Głosu Porannego”.



Dwa razy FUJI

15.12.92

Niedawno ukazały się na rynku księgarskim kolejne dwa tomy Encyklopedii piłkarskiej FUJI, redagowanej przez Andrzeja Gowarzewskiego. Tom czwarty to historia PEMK, zaś tom piąty to rocznik 92-93.

Encyklopedia piłkarska zdążyła już sobie zapewnić licznych sympatyków. Autorzy dbają o rzetelność informacji, pomysłowo je opracowują i opatrzone ciekawymi zdjęciami.

Historia pucharu klubowych mistrzów naszego kontynentu nosi tytuł „Od Realu do Barcelony”, co od razu pokazuje, że jest to wydawnictwo aktualne, „jeszcze ciepłe”. W niedzielę opisana na łamach Encyklopedii Barcelona grała przecież jako zdobywca pucharu ze zwyciężcą Copa Libertadores brazylijskim Sao Paulo.

„Od Realu do Barcelony” to zbiór artykułów o triumfatorach poszczególnych edycji pucharowych, opatrzone interesującą faktografią. Po raz pierwszy do wyników pucharowych spotkań dodano nazwiska strzelców oraz minuty, w których one padły. To absolutna rewelacja. Bez długotrwałego wertowania roczników gazet sportowych można się dowiedzieć, że w przegranym przez Real Madryt meczu z Rapidem w Wiedniu wszystkie trzy gole dla Austriaków uzyskał zmarły niedawno Ernst Happel. Trafienia tego znanego internacjonalista sprawiły, że o awansie Realu zdecydował dopiero dodatkowy, trzeci mecz. Przy dziś obowiązujących przepisach (bramki na wyjeździe) triumfator w sezonie 1956/57 odpadłby już w 1/8 finału. Zresztą piłkarzom Realu „szczęściło” się częściej. W sezonie 1958/59 - przy dziś obowiązujących przepisach - odpadłby w półfinale z Atletico Madryt! Wtedy jednak awansowali do finału, który wygrali! Oprócz statystycznych ciekawostek jest w Encyklopedii sporo interesującego materiału dziennikarskiego. Najbardziej przypadł mi do gustu artykuł Stefana Szeplaka o Celticu Glasgow, ciekawe są jednak również pozostałe.

Tyle o walorach książki. Moim zdaniem ma ona również parę minusów. Autorzy prezentują kadry zdobywców pucharu Europy w poszczególnych edycjach, nie przedstawiają jednak takich samych danych o przeciwnikach finalistów. A przecież nierzadko byli to równorzędni rywale, zespoły, które weszły już na stałe do historii futbolu. W tekście

znalazły się - choć nieliczne - błędy. Nie jest przecież prawdą, że Łódzki Widzew w sezonie 1982/83 wygrał w półfinale z Liverpoolem.

Tom piąty Encyklopedii piłkarskiej FUJI czyli „Rocznik 92-93” zawiera dane o minionym sezonie piłkarskim. Autorzy postarali się, by znalazło się tam miejsce również dla zakończonego w sierpniu olimpijskiego turnieju piłkarskiego, tak udanego dla naszych zawodników. Po raz kolejny wypada pochwalić autorów za rzetelność. Przyznają się, że niektórych danych nie udało się im zgromadzić (dotyczy to zwłaszcza spotkań z udziałem byłych republik ZSRR, mających dziś własną państwowość), nie biorą np. minut strzelenia bramek „z rękawa”.

Dla mnie najciekawsze w tej książce były informacje o tym, że dopiero teraz uwzględnili się w oficjalnych spisach niektóre mecze reprezentacji Polski, traktowane dotychczas - niesłusznie - za nieoficjalne. Do spisu oficjalnych spotkań reprezentacji, który zapewne stanie się materiałem źródłowym dla wielu następných autorów.

Ozdobą „Rocznika 92-93” jest przygotowany przez Tomasa Wolka spis piłkarzy urugwajskich, którzy występowali w swej karierze poza granicami tego kraju. Jest na tej liście m.in. legendarny urugwajski pomocnik Jose Leandro Andrade. Okazuje się że u schyłku swej kariery grał on w argentyńskim Lanus. Warto dodać, że daremne jest szukanie tej informacji w renomowanych nawet encyklopediach piłkarskich.

W udanej książce dostrzegłem jednak mankamenty. Brakuje mi przede wszystkim wyników i składów reprezentacyjnych spotkań potentatów z Ameryki Południowej, nie ma również ligowych tabel z tych krajów. Kiedy np. „canarinhos” grać będą w mistrzostwach świata - kibicom przydałaby się jakaś „ściaga”, a taką rolę mogłaby pełnić właśnie Encyklopedia FUJI.

Mimo to Encyklopedię warto mieć w swoich zbiorach. Autorzy zapowiadają jej kontynuację. Obiecują historię Pucharu Zdobywców Pucharów, ciąg dalszy dziejów reprezentacji Polski, wydawnictwo poświęcone piłce na Wyspach Brytyjskich, a jesienią przyszłego roku - kolejny rocznik. Kibice będą czekać na te wydawnictwa.

Joachim WALOSZEK

AZETA

Trzeci „polonez” czeka na Ciebie

OWSKA

KATOWICKIE, KRAKOWSKIE, NOWOSĄDECKIE, TARNOWSKIE

Rok XLIV

Nr indeksu 35015X

Wyd. 1, 2

Cena 2000

KRAK

DZIENNIK POLSKI POŁUDNIOWEJ: BIELSKIE,

Nr 293 (13602)

Środa, 16 grudnia 1992 r.

Już piąty tom Encyklopedii Piłkarskiej FUJI

Na tym wydawnictwie można polegać!

Są przedsięwzięcia, które szybko spalają na panewce. Tak i bywa na rynku wydawniczym, że pewne, szumnie zapowiadane cykle okazują się efemerydą i znikają po pierwszym zaledwie tomie... Inaczej jest z Encyklopedią Piłkarską FUJI. Jej pierwszy tom ukazał się z początkiem września ub. roku. Teraz zaś mamy w księgarniach już tom piąty. Serial i tempo więc imponujące, wykazujące zarazem znamiona trwałości. Czytelnicy więc mogą na tym wydawnictwie polegać. Zapewnienia autorów, iż regularnie będą towarzyszyć aktualnym (i nie tylko, bo często sięgają w głąb historii) wydarzeniom futbolowym są faktem.

1991, II — obejmował historię występów biało-czerwonych, III — mistrzostwa Europy, a IV — dotyczył dziejów europejskich pucharów klubowych. Świeżo wydany piąty tom pt. „Rocznik 92-93” to drobniutki przegląd tego, co dzieło się na arenach krajowych i zagranicznych od 1 lipca ub. roku aż po występy Polaków na igrzyskach w Barcelonie.

I tu wymienić trzeba drugi powód, dla którego można na tym wydawnictwie polegać. Jest nim rzetelność i solidność. Tu można być pewnym, że autorzy — zgromadzeni jak zwykle pod egidą Andrzeja Górczewskego — każdy fakt sprawdzają, prześwietlają nim umieszczają go w książce. Nazwa encyklopedii zobowiązuje. Także książka jak „Rocznik 92-93” służy całe życie. (jot)

PRZEGLĄD SPORTOWY

21

GRUDNIA
1992 R.

Nr 246 (10 782)

A **PONIEDZIAŁEK**

Rok założenia 1921

AL. JEROZOLIMSKIE
125/127

WARSZAWA
PL ISSN 0137 9267

Tel. 6289116, 6282604
1 814 31 ab, Fax 218697
Nr indeksu 890389

CENA

2600
ZŁOTYCH

Encyklopedia piłkarska **FUJI**

to już pięć tomów!

wydawnictwo

GiA

Wysockiego 11

0-357

KATOWICE 14

☎ 832/1569268

☎ 832/557733

☎ 832/523621

☎ 022/455427

☎ 031-5569 maw.pl

konto bankowe

Górnośląski

Bank Gospodarczy

SA/Katowice

632302-5236

Pierwszy to "ROCZNIK'91",
drugi to "BIAŁO-CZERWONI"
czyli dzieje reprezentacji
POLSKI, trzeci - "MISTRZOSTWA
EUROPY", czwarty - "OD REALU
DO BARCELONY" to historia
europejskiego klubowego pucharu
mistrzów, a piąty,
czyli "ROCZNIK'92-93"
zawiera relacje z finałów
EURO, Olimpiady w Barcelonie,
wszystkie ligi krajowe i
zagraniczne, a więc cały
świat, Europa i Polska
w jednym.

Pytaj w księgarniach albo pisz do wydawcy,
aby zdążyć z atrakcyjnym upominkiem na święta!

Express

ROK III NR 253 (695) CENA 1400 zł

BYDGOSKI

PONIEDZIAŁEK 28 GRUDNIA 1992 R. IMIENINY: Cezarego, Teofilii

● EXPRESS SPORT ● EXPRESS SPORT ● EXPRESS



**„Rocznik Fuji”:
futbolowe
„wszystko
w
jednym”**

Królem strzelców poprzedniego sezonu w Hiszpanii został Manolo z Atletico Madryt z 20 bramkami, a ostatnim „królem” w historii ligi ZSRR został Kolywanow z Dinamo Moskwa też z 20 golami. Były wiceprezes PZPN Piotr Bierwagen przygodę z piłką nożną zaczynał na boisku Koronowianki Koronowo i był jakiś czas temu trenerem Wielimu Szczecinek, a „ojciec chrzestny” z Katowic Marian Dziurów wcale nie grał w młodości w piłkę w swoim obecnym GKS, ale w Stali (teraz Zagłębie) Sosnowiec. Bramkarz ze Stalowej Woli był i najwyższym i najcięższym zawodnikiem poprzedniej ligi polskiej, a najniższym i najlżejszym byli odpowiednio Pisz z Motoru i Gruchala z Hutnika. Co ja Państwu właściwie opowiadam?...

Piłkarski „Rocznik Fuji” wydany przez wydawnictwo „G i A” komplementowałem już rok temu przy okazji poprzedniej edycji - tej poświęconej sezonowi 90/91, więc choćby najbardziej oryginalne pochwały będą dziś tylko powtórzeniem tamtych. Znowu dotarła do naszych rąk publikacja książkowa na temat futbolu najwyższej próby i o futbolu najwyższej próby - tej III-ligowej, ekstraklasowej, światowej, tej z Afryki i Holandii. Zespół redakcyjny, w którym znajdujemy takie nazwiska jak Górzewski, Marcinek, Małrak, Szczepek czy Wolek stworzył encyklopedię statystyczną tego wszystkiego co w sezonie 91/92 (mistrzostwa Europy i igrzyska w Barcelonie są tam, a jakże!) ważnego się stało i okraślił ciekawostkami oraz publicystyką. Całość jest bogato ilustrowana i bardzo czytelnie podana.

Gazety nie żyją długo w naszych domach, głos sprawozdawców jest ulotny. Jak pamięć. Książka, zwłaszcza encyklopedyczna zostaje. Szczególnie gdy tak kompletnie odpowiada na wszystkie pytania w swojej dziedzinie...

MICHAŁ ŻUROWSKI

Sport



28 stycznia 1993

Nr 19 (8815)

CZWARTEK

ROK XLIX

PL ISSN 0137 9305

Nr indeksu 35043

Nawet Van Basten to czyta!

Red. Andrzej Gówarzewski jest konsekwentny i uparty. Dzięki temu na rynku wydawniczym jest już pięć tomów „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Tytuły kolejnych pozycji w tej serii to: „Rocznik 91”, „Białoczerwoni”, „Mistrzostwa Europy”, „Od Realu do Barcelony” oraz „Rocznik 92-93”. Właściwie tytuły mówią same za siebie, ale na wszelki wypadek przypomnijmy, że tom I był dokumentacją sezonu polskiego i światowego futbolu, tom II traktował o historii gier reprezentacji Polski, tom III poświęcony był ME. Przedostatnie wydanie poświęcone jest historii Pucharu Mistrzów, a tom V to znowu przegląd wydarzeń na świecie, w Europie i w Polsce.

Przy okazji wydawnictwo „GIA” po raz drugi przyznało

honorową nagrodę autorów rocznika (pierwszym laureatem był Jan Krzysztof Bielecki). W drugiej edycji zgłoszono sześć kandydatur: Andrzeja Juskiwiaka, Zbigniewa Niemczyckiego, Marka Profusa, Wiktora Stasiuka, Stanisława Terleckiego i Janusza Wójcika. Najwięcej głosów otrzymał Zbigniew Niemczycki, biznesmen, szef „Fundacji olimpijskiej”.

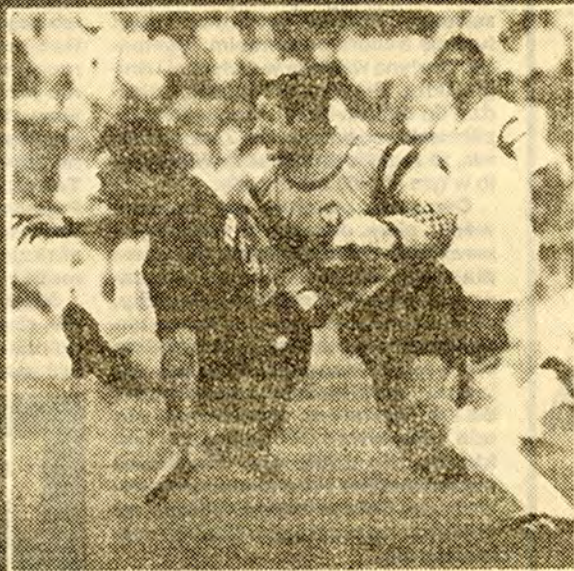
Czytelników „Sportu” nie trzeba chyba zachęcać do uzupełnienia kolekcji piłkarskich encyklopedii. Wydawnictwo broni się samo. Podobno trafiło również do fachowej biblioteczki Marco van Bastena... Takiej porcji rzetelnych materiałów na temat piłki nożnej sympatycy tej dyscypliny sportu jeszcze nie mieli.

(a)

encyklopedia piłkarska

FUJI

ROCZNIK
92-93



DOKOŁA BRAMKI



Już pięć tomów FUJI!

W ciągu niespełna półtora roku ukazało się aż pięć tomów „piłkarskiej encyklopedii FUJI”. Pierwszy i piąty mają, jak wskazują zresztą tytuły, charakter rocznika bilansującego sezonu (1990–91 oraz 1991–92) w futbolu polskim i światowym. Tom drugi traktuje o reprezentacji Polski, trzeci – o mistrzostwach Europy, czwarty – o kontynentalnym Pucharze Mistrzów.

Cykl powstaje w stworzonym przez **Andrzeja Gowarzewskiego** wydawnictwie „GiA”. Pod względem formy encyklopedia Fuji nie odbiega od zachodnioeuropejskiej normy, co do treści – przydałaby się nieco większa staranność autorów. Tym niemniej – zaistnienie tego cennego serialu książkowego jest w polskim futbolu zjawiskiem o istotnym znaczeniu.



● 2 LUTEGO 1993 ● NR 5 (1024)

Cena 6000 zł

Nr indeksu 365709
PL ISSN 0137-4710

VAN BASTEN STORY

TYGODNIK

NA STADIONACH POLSKI I ŚWIATA

PIŁKA NOŻNA

PROFUS
GIEŁDA
str. 13

499 meczów w 83 lata rozebrała piłkarska reprezentacja Włoch

Spośród trzech meczów eliminacyjnych, które rozegrane zostaną w środę, jeden ma znaczenie szczególne. Spotkanie Portugalii z Włochami będzie pięćsetnym w historii „azzurri”. Włosi są jedną z ostatnich wielkich europejskich reprezentacji, które obchodzą ten jubileusz. Nawet polska drużyna narodowa ma to już za sobą, zresztą bez zbyt dużego rozgłosu. Polacy swój pięćsetny oficjalny mecz rozegrali 28 sierpnia ubiegłego roku w mieście Petrasari z Finlandią. Tak wynika z badań historyka futbolu, red. Andrzeja Górzewskiego. Wyniki swoich zamieścił on w V tomie

Encyklopedii piłkarskiej FUJI. Anglicy, których pierwszy mecz międzypaństwowy, ze Szkocją, odbył się jeszcze w XIX wieku, także już dawno świętowali okazali jubileusz.

Wracamy jednak do Włochów. Ich trzy tytuły mistrza świata, mistrzostwo Europy, wicemistrzostwo świata, dziesiątki innych wspaniałych meczów i setki znanych piłkarzy, tworzących historię nie tylko włoskiej, ale światowej piłki nożnej, są świadectwem wielkości i ogromnego potencjału, istniejącego blisko sto lat.

1. Pierwszy mecz reprezentacja Włoch rozegrała 15 maja 1910 roku, na stadionie Civico Arena w Mediolanie. Wygrała

z Francją 6:2 (2:0). Pierwszą bramkę strzelił w 13 minucie piłkarz Milanu - Pietro Lana, zresztą zdobywca trzech bramek tego dnia. Trenerem squady był Umberto Meazza. W drużynie grali członkowie istniejących już znanych dziś klubów - Milanu, Interu, Torino i całkiem zapomnianych - Dorii czy Ausonii.

100. Mecz setny odbył się na stadionie Strahov w Pradze, 28 października 1932 roku. Włosi ulegli Czechosłowacji 1:2. W obydwu zespołach wystąpiło wielu graczy, którzy dwa lata później spotkali się w Rzymie w finale II Mistrzostw Świata. Italia wygrała wówczas 2:1 po dogrywce.

Czechosłowacja prowadziła nawet 1:0 przez dziesięć minut, po strzale Puca w 71 minucie. Wyrównał Raimondo Orsi z Juventusu, a zwycięskiego gola zdobył Angelo Schiavio w 95. Cztery lata później, w Paryżu, Włosi obronili tytuł mistrzów świata, pokonując Węgrów 4:2. Finał rzymski to mecz numer 115, paryski zaś - 142. Wraz z wybuchem wojny zakończył się okres dominacji Italii w futbolu europejskim i światowym. Trener Vittorio Pozzo prowadził reprezentację w 87 meczach, w latach 1929-48 bez przerwy, po raz pierwszy zaś - już w roku 1912. Słusznie uznawany był za najwybitniejszego szkoleniowca świata przed wojną, choć Anglicy wciąż twierdzą, że pierwszeństwo pod tym względem należy się Herbertowi Chapmanowi, twórcy potęgi Arsenalu i systemu WM.

200. Towarzyski mecz z RFN na Neckarstadionie, 30 marca 1955 roku. 2:1 dla Włochów. Słabszy okres włoskiego futbolu.

300. Włochy - Szwecja 3:0 w eliminacjach mistrzostw Europy. 9 października 1971 na San Siro w Mediolanie. Włosi są wicemistrzami świata z Meksyku, w ich drużynie grają same gwiazdy - Zoff, Burgnich, Facchetti, Mazzola, Rivera, Riva, Boninsegna, Corso. Trenerem jest Fulvio Valcareggi.

400. Towarzyski mecz ze Szwajcarią w Rzymie, przegrany 0:1. Sensacja, bo od czterech miesięcy (mecz odbył się 27 października 1982), zespół trenera Enzo Bearzota jest mistrzem świata! Tytuł zdobyty został w spotkaniu numer 399, w Madrycie, wygranym 3:1 z Niemcami.

Bodaj najdramatyczniejszym meczem Włochów był ten, oznaczony numerem 291. Rozegrano go na stadionie Azteca w Meksyku, 17 czerwca 1970 roku, w półfinale mistrzostw świata. Z jednej strony gwiazdy calcio - Albertosi, Facchetti (był kapitanem w 70 meczach!), Rosato, Mazzola, Rivera, Riva, z drugiej asy Helmuta Schoena - Maier, Beckenbauer, Vogts, Schnellinger, Mueller, Seeler, Overath, Schulz, Libuda. 8 minuta - 1:0 dla Włochów (Boninsegna), 90 - 1:1 (Schnellinger), 94 - 2:1 dla Niemców (Mueller), 98 - 2:2 (Burgnich), 104 - 3:2 dla Włochów (Riva), 110 - 3:3 (Mueller), 111 - 4:3 dla Włochów (Rivera). Cztery dni później (azzurri) przegrali w wielkim finale z Brazylią 1:4.

Z Polakami spotkali się po raz pierwszy w Warszawie, w Wielkanoc 1965 roku, remisując w eliminacjach do mistrzostw świata 0:0. Rewanż we Wszystkich Świętych w Rzymie zakończył się zwycięstwem Włochów aż 6:1. Zrewanżowaliśmy się dopiero w Stuttgarcie, podczas mistrzostw roku 1974. W jednym z najlepszych meczów w historii polskiego futbolu pokonaliśmy Włochów 2:1. Przepiękne bramki Dino Zoffowi strzelili Andrzej Szarmach i Kazimierz Deyna. Ostatni mecz między reprezentacjami obydwu krajów odbył się na Stadionie Śląskim, 16 listopada 1985 roku. Polacy wygrali 1:0 po strzale Dariusza Dziekanowskiego.

Z 499 meczów reprezentacja Włoch wygrała 265, zremisowała 129 i 105 przegrała.



Włochy - mistrz świata 1982. Od lewej - Zoff, Graziani, Conti, Collovati, Scirea, Gentile, Bergomi, Rossi, Orlandi, Cabrini, Tardelli.

Gazeta

WYBORCZA

NR 235 (1314)

A

Czwartek
7 października 1993

Redaktor prowadzący
Piotr Pacewicz

Nakład 520 tys. cena 3000 zł

Wydaje: Agora-Gazeta s-ka z o.o.

Numer Indeksu 350915

PIŁKA NOŻNA

Rocznik FUJI

(A) Trzeci z kolei rocznik piłkarskiej encyklopedii FUJI ukazał się niedawno na księgarskim rynku. Po raz pierwszy zaprezentowano w nim bilans spotkań reprezentacji Ameryki Południowej, obszernie przedstawiono również futbol azjatycki.

Autorzy podkreślają, że tekst o Pucharze Azji jest unikalny w skali światowej. Rzeczywiście, o futbolu na największym kontynencie nawet fachowcy wiedzą niewiele. Tymczasem encyklopedia FUJI przynosi nie tylko relację z ostatnich pucharowych rozgrywek, ale także ich historię i sylwetki najwybitniejszych zawodników.

Polscy kibice na pewno chętnie przeczytają rozdział „Złota młodzież”, poświęcony sukcesowi naszych 16-latków w mistrzostwach Europy w tej kategorii wiekowej. Autor zauważa, że jest to pierwsze zwycięstwo naszych piłkarzy na arenie międzynarodowej od 1972 r. (wtedy biało-czerwoni zdobyli złoty medal olimpijski).

Ciekawy jest artykuł poświęcony czołowemu piłkarzowi islandzkiemu Atli Edvaldssonowi. Motywem do jego powstania była zamieszczona w naszej gazecie informacja o tym, że żydowski Instytut Szymona Wiesenthala poszukuje w Islandii faszystowskiego zbrodniarza, którym prawdopodobnie jest... ojciec słynnego piłkarza.

O polskich śladach w Ameryce Południowej pisze wybitny specjalista od piłki południowoamerykańskiej Tomasz Wolek. Zestawienie dotychczasowych triumfatorów mistrzostw Polski bodaj pierwszy raz po wojnie zawiera informację o rozgrywkach 1920 roku, zaznaczając że ich nie dołączono. Przyczyną był oczywiście wybuch wojny polsko-sockieckiej.

Błędy w książce są nieliczne, wątpliwości wzbudza natomiast tytuł publikacji. Dlaczego nazywa się ona „Rocznik 93/94”, skoro w środku znaleźć można jedynie informacje o sezonie o rok wcześniejszym? (gak)